



## Zamioculcas rodzina Araceae



**Zamioculcas zamiifolia** jest jedynym gatunkiem w rodzaju, przypomina swoim wyglądem Zamię, (która jest zaliczana do rzędu sagowców) ale poza wyglądem nie ma z tą rośliną nic wspólnego. Spokrewniony jest z filodendronami, syngonium i alokazją. Pochodzi on z tropikalnej wschodniej i północno-wschodniej Afryki oraz występuje na wyspach Zanzibar i Reunion. Zamiokulkas jest byliną, która w warunkach naturalnych rośnie na suchych kamienistych terenach, w cieniu wyższych roślin i właśnie te ciężkie warunki bytowania wyrobiły w nim żelazną odporność. Został niedawno odkryty na rynkach kwaciarskich i ze względu na swoje zalety w szybkim tempie stał się bardzo popularny. Można powiedzieć, że mamy nową „żelazną roślinę”, która jest wytrzymała na niedobory wody, światła i wilgoci w powietrzu, oraz odporna na szkodniki. Główną ozdobą zamioculcasa są liście, które są pierzaste, a pojedyncze listki są grube, pokryte mocną skórką. Ogonki liściowe również są mięsiste, u nasady silnie rozdęte, w liściach gromadzi on wodę. Liście wyrastają z poziomego podziemnego kłącza, które również jest magazynem zapasów. Co roku roślina wypuszcza od 3 do 7 nowych liści.

Zimą kiedy temperatura spadnie poniżej 18°C pojedyncze listki mogą być zrzucane, tak że pozostają tylko zgrubiałe ogonki (tak też dzieje się w warunkach naturalnych). Powyżej tej temperatury zamioculcas pozostaje zielony. Bardzo dużą zaletą oprócz oryginalnie zbudowanych i pięknie lśniących liści jest to, że roślina charakteryzuje się małymi wymaganiami i dużą wytrzymałością na niekorzystne warunki. Świetnie rośnie w pomieszczeniach. Zamiokulkas najlepiej się czuje w miejscach półcienistych choć może nawet rosnąć w głębi pokoju, w cieniu. Tylko przy silnym niedoborze światła jego liście wyciągają się i są jasnozielone. Za to ostre słońce mu szkodzi i wywołuje na liściach brązowe plamy. Roślina ta zdecydowanie lubi ciepło (20-30°C) tylko zimą w okresie spoczynku może mieć chłodniej (16-18°C). Minimalna temperatura, jaką zamiokulkas znosi przez krótki okres, to 10°C, a przy spadku poniżej 5°C ginie. Gatunek ten nie znosi nadmiernego podlewania. Zalany okaz traci liście, kłącze gnije, a roślina zamiera. Toleruje natomiast krótkotrwałe okresy suszy. Podlewanie więc umiarkowane, w okresie intensywnego wzrostu podłoże powinno być lekko wilgotne, ale nie mokre zaś zimą, kiedy jest chłodniej podlewanie ograniczamy. Unikamy polewania liści, bo wtedy pojawiają się na nich brzydkie plamy.

Do podlewania używamy wody odstanej o temperaturze pokojowej. Wilgotność powietrza nie ma istotnego znaczenia we wzroście rośliny - Zamiokulkas równie dobrze rośnie wtedy, gdy powietrze jest suche, jak i przy większej wilgotności powietrza. Podłoże powinno być żyzne, próchniczne i przepuszczalne, (np. mieszanina substratu torfowego z piaskiem lub drobnym żwirem) o odczynie kwaśnym lub lekko kwaśnym (pH 5,5-6,5). Najlepsze do uprawy są płaskie pojemniki, w których kłącza mogą się swobodnie rozrastać. Na dnie doniczki musi się znajdować warstwa drenażu. Nawożenie stosujemy umiarkowane ale ważne by nawóz zawierał mikroelementy (roślina jest wrażliwa na ich brak). W okresie wegetacji zasilamy rośliny co 2-3 tygodnie roztworem nawozów wieloskładnikowych. Młode rośliny przesadzamy co roku, starsze co dwa, trzy lata (w marcu lub kwietniu). Podczas przesadzania należy uważać by nie uszkodzić korzeni. Rozmnażamy je z nasion, przez podział (dobrze rozrośnięte karpki wiosną) albo od kwietnia do czerwca przez sadzonki liściowe. Przy temperaturze podłoża 21-23°C sadzonki ukorzeniają się po 3-4 tygodniach (u nasady listka pojawia się młoda roślina). Zamiokulkas jest jedynym gatunkiem z rodziny obrazkowatych, który możemy rozmnażać z sadzonek liściowych.